



R. 4, z. 3 (34): wtorek, 5 lutego 2008 roku
wydanie specjalne



BRONISŁAWA BUREK

3 lutego 2008 roku zmarła kierowniczka Biblioteki Wyższej Szkoły Administracji i Ekonomii w Bytomiu – Bronisława Burek. Od początku istnienia Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych SBP czynnie uczestniczyła w jej pracach i organizowanych konferencjach. Była pomysłodawczynią założenia Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych przy Zarządzie Okręgu SBP w Katowicach, czynnie działała również w jej Zarządzie.

Od podstaw stworzyła i prowadziła Bibliotekę Wyższej Szkoły Administracji i Ekonomii w Bytomiu.

Zarażała nas swą radością życia, uśmiechem i pogodą ducha.

Będzie nam Jej bardzo brakować.

Chorzów, 4 lutego 2008 roku

Anna Obrzut

Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych przy Zarządzie Okręgu SBP w Katowicach

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 lutego 2008 roku zmarła mgr Bronisława Burek – wieloletni Dyrektor Biblioteki Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Bytomiu, Osoba o wielkim sercu i nasza droga koleżanka.

Msza Św. Żałobna odbędzie się w kościele p.w. Św. Michała Archanioła w Bytomiu – Suchej Górze we czwartek 7 lutego 2008 roku o godz. 14.00, po której odbędzie się pogrzeb.

Pograżeni w smutku

Pracownicy Biblioteki WSEiA w Bytomiu

W PONIEDZIAŁEK RANO ...

Wojtku !! Dziękuję za wszystkie dotychczasowe informacje nadsyłane w ISBNiku. Ja dziś mam dla Ciebie tylko jedną wiadomość, ale bardzo smutną, niestety. Pewnie dotarła do Ciebie wieść o śmierci Broni Burek.... Nie wiadomo, co nawet mówić w takiej chwili, że żal ...

Myślę sobie iż może dobrze by zamieścić słów kilka czy garść wspomnień (jak to brzmi dla mnie okrutnie..., taka pełna życia, pogody ducha wbrew troskom Bronia i energiczna kobieta, sumienna koleżanka i zawsze z uśmiechem i wielkiego serca, o niesamowitym głosie, eh... ..). Ciągle widzę Ją rozśpiewaną i wesołą i nawet jak było niezbyt dobrze to optymizm Jej nie opuszczał.

Wrocław, 4 lutego 2008 roku

Małgosia Podgórska

POŻEGNANIE Z BRONIĄ. OSTATNIE

Naszą Koleżankę poznałem przy okazji pierwszej konferencji bibliotek niepaństwowych szkół wyższych w Poznaniu. I zapamiętałem jako osobę zaangażowaną w swoją pracę, co w przypadku większości bibliotekarzy w uczelniach niepaństwowych nie jest niczym niezwykłym. Ale przede wszystkim jako osobę bardzo pogodną i wszystkim życzliwą. Każde następne spotkanie, zwykle przy okazji różnych konferencji, także dwa razy w Bytomiu na jej włościach. Organizowała bowiem co dwa lata konferencje szkoleniowe, które zaadresowane były dla nauczycieli bibliotekarzy tzw. aglomeracji śląskiej. Wtedy można było zaobserwować, jak była dumna z biblioteki, którą stworzyła od zera, lubiana lub wręcz kochana przez swój zespół oraz poważana i ceniona przez profesorów bytomskiej uczelni.

Kiedyś, bodaj w 2002 roku, przy okazji konferencji poświęconej bibliotekom akademickim, zorganizowanej przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu, Bronia weszła na salę obrad w ostatniej chwili, kiedy już niemal wszyscy zajęli miejsca. Na Jej widok spontanicznie zawołałem „A teraz będzie przywitanie z Bronią!” Odpowiedziała rozbawiona „A pojutrze będzie pożegnanie z Bronią”. I w ten sposób witaliśmy się i żegnali już przy każdej następnej okazji. Ostatni raz we wrześniu 2007 roku w Sosnowcu i Bochni. Mówiła coraz częściej o pogarszającym się zdrowiu, ale nie traciła pogody ducha, a gdy po całym dniu obrad i blisko trzygodzinnej podróży autokarem zjechaliśmy na poziom 300 m pod powierzchnię ziemi w zabytkowej kopalni soli i gdy zagrała orkiestra, zapomniała o wszystkim. Muzyka, taniec i śpiew (a śpiewała pięknie i chętnie ładnym dźwięcznym głosem) były bowiem jej żywiołem.

I taką ją zapamiętam – poważną gdy było trzeba, pogodną i wesołą, gdy było można, serdeczną – zawsze.

Wrocław, 4 lutego 2008 roku

Stefan Kubów
Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej
we Wrocławiu

WSPOMNIENIA, WSPOMNIENIA, WSPOMNIENIA ...

Wiadomość o śmierci, odejściu Broni Burek była dla mnie jak uderzenie obuchem w głowę. Pierwsza myśl: to się nie mogło zdarzyć, wszyscy, ale nie Bronia, to niemożliwe...

Właściwie o jej chorobie wiedziałam już od dawna, Bronia nie kryła się z nią i często o niej wspominała, nie uświadamiałam sobie jednak, że to była, aż tak poważna choroba. Współczułam, ale zawsze gdzieś w podświadomości tkwiło przekonanie, że jakoś to będzie, bo przecież Bronia to gejzer radości życia, pełna humoru, sypiąca dowcipami (z charakterystycznym dla niej śląskim akcentem), roztańczona i rozśpiewana (była przecież harcerką), nie mogła tak po prostu zgasnąć...

Każda śmierć przywołuje wspomnienia, przypominają się spędzone wspólnie chwile, człowiek odtwarza w pamięci to co było. Z Bronią poznałyśmy się w Poznaniu w roku 1999 na zorganizowanej przez naszą Bibliotekę pierwszej Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotek Wyższych Szkół Niepaństwowych.

*Wspomnienie
Dziękuję za wsparcie Kacperowi
Cieszymy się jego i miłością wspólną
Była świetna
Kacper Burek
Kacper i Bronia Burek i administracja
Bydgoszcz*



Wpis do książki gości i zdjęcie uczestników I Ogólnopolskiej Konferencji (Bronia w pierwszym rzędzie)

Potem widywałyśmy się na wszystkich następnych konferencjach wyższych szkół niepublicznych, na seminariach, spotkaniach zarządu sekcji i spotkaniach bardziej osobistych: u niej i u mnie. Miałam okazję poznać jej męża i gościć ją u siebie oraz wielokrotnie rozmawiać przez telefon. Miałam również okazję z nią śpiewać, tańczyć i ... wypić.



ISBNiK

Informator Sekcji Bibliotek Uczelni Niepaństwowych
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich



Zdjęcia ze spotkań: Białystok, Wrocław, Oleśnica, Poznań, Bochnia

Jaka więc pozostała w mojej pamięci?

Pozostała postać zawsze uśmiechniętej kobiety, przyjaciółki (myślę, że mogę ją tak nazwać); pozostało wspomnienie śpiewanych przez nią piosenek; pozostało wspomnienie rozmów, szczególnie tej ostatniej w czasie długiej podróży z Sosnowca do Bochni; pozostały wreszcie zdjęcia, masę zdjęć.

Zastanawiam się, co Bronia powiedziała by na ten nasz smutek, podejrzewam, że wolałaby, abyśmy zamiast się smucić, wypili, pośpiewali i pośmiali się z tych wspomnień.

Poznań, 4 lutego 2008 roku

Barbara Zieleniecka
Biblioteka Wyższej Szkoły Bankowej
w Poznaniu

Redaktor „isbnika – informatora Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich” dokłada wszelkich starań, aby nie rozsyłać niechcianej poczty. Uprzejmie informujemy, iż Państwa adres e-mail został pozyskany bezpośrednio z Państwa strony internetowej lub z oficjalnych i ogólnie dostępnych baz danych i w związku z tym, w myśl art.10 par.2 Ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku, o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. 2002 144.1204) niniejszy email nie stanowi przesyłki mającej znamiona spamu. Jeżeli jednak nie życzycie sobie Państwo dalszych informacji na temat naszej oferty prosimy o odpowiedź z **NIE** w tytule.